

Antytopspin, cz.2

Written by Zbyszek
Tuesday, 19 January 2010 07:22

Antytopspin jest okładziną szczególną i wymaga od zawodnika odpowiedniego, specyficznego wyszkolenia technicznego.



z cyklu: wszystko o antytopspinie

Wiąże się to w dużej mierze z wyjątkowymi właściwościami okładziny.

Kiedy rzucimy z wysokości 20 cm piłeczkę na okładzinę antytopspinową odbije się ona 3-5 razy i na tym koniec.

To samo się dzieje, kiedy uderzymy piłeczkę na wysokość np. 1 metra z silną górną, boczną, bądź dolną rotacją i odbijemy ją antytopspinem.

Widać wtedy wyraźnie jak świetnie antytopspin neutralizuje wszystkie rotacje.

Antytopspin, cz.2

Written by Zbyszek
Tuesday, 19 January 2010 07:22

Swoicie je *wygasza* i po pierwszym odbiciu można bardzo szybko piłeczkę już zneutralizować.

Te 2 przykłady właściwie mówią wszystko o cechach okładczy antytopspinowych.

Świetnie neutralizują wszystkie rotacje, a w szczególności boczne.

Okładziny antytopspinowe dobrze też sobie radzą z efektem zakłócającym długich czopów.

Znaczenie jednak tego ostatnimi czasy zmalało na skutek wycofania przez ITTF z użytku wielu czopów z silnym efektem zakłócającym.

W zależności od stylu gry można dobierać okładziny z różnym podkładem.

Im bardziej ofensywny styl gry tym bardziej miękki i grubszy podkład.

Choć nie ma to już takiego znaczenia jak w przypadku gładkich okładczy ofensywnych.

Jeśli z kolei zawodnik pragnie więcej uderzać, bądź bronić podkład powinien być twardszy i cieńszy np. 1.5 mm.

Antytopspin jest więc okładziną uniwersalną przydatną dla wielu stylów gry, która potrafi zminimalizować i kompensować problemy techniczne.

Co ważne – okładzina antytopspinowa ma najczęściej dobrą kontrolę.

Mając odpowiednie wyszkolenie techniczne można znakomicie wykorzystywać inny walor antytopspina.

Chodzi mi tutaj o możliwość zamiennego stosowania klasycznych technik jak i niestandardowych (np. kombinacja półwoleju i pchnięcia – *push*).

Będę o tym pisał w następnych częściach.

Reasumując tą część rozważań - okładzina jest przydatna:

- dla graczy, którzy mają problemy z ofensywnymi technikami bekhendowymi
- lubiących grać stylem kombi z większą kontrolą uderzeń
- lubiących grać stylem defensywnym mając jednak na uwadze, że nadawana rotacja dolna nie jest silna
- dla zawodników starszych

Swoistym fenomenem okładek antytopspinowych jest też fakt, że w zasadzie bez względu na grubość i jakość podkładu można z równym powodzeniem atakować, bronić, bądź blokować.

Wiele zależy tu od indywidualnych predyspozycji gracza.

Jednak okładzina antytopspinowa ma też swoje słabe strony.

Do takich zaliczyłbym głównie takie sprawy jak:

1. piłka wolno odskakuje od okładziny, co daje przeciwnikowi dużo czasu na reakcję
2. przy ataku wykonanym standardową techniką ofensywną (półwolej, topspin) piłka ma tylko lekką rotację górną, co nie jest dużym zagrożeniem dla przeciwnika
3. przy podcięciu przy stole trudno nadać piłce silną rotację dolną
4. nie ma w zasadzie efektu zakłócającego – myślę tutaj o klasycznych antytopspinach
5. blok jest w zasadzie pasywny i jeśli jest zawsze długi ułatwia przeciwnikowi silny atak topspinowy
6. wykonując serw nie możemy liczyć na nadanie silnych rotacji poza lekką dolną rotacją lub rotacją pustą

Każda znana firma ma w swojej ofercie przynajmniej 1-2 okładziny antytopspinowe.

Antytopspin, cz.2

Written by Zbyszek

Tuesday, 19 January 2010 07:22

Do najbardziej mi znanych i przeze mnie polecanych należą: Anti Power Yasaki, Toni Hold Anti Topspin Jooli.

Na koniec jedna ważna rzecz.

Z reguły trwałość takich okładzin jest wręcz rewelacyjna.

Znam wiele przykładów zawodników grających antytopspinami wiele, wiele lat.

Guma jak wino nie traci wcale nic, bądź niewiele ze swoich walorów.

W następnej części naszych rozważań będzie o taktyce i technice gry zawodników grających okładzinami antytopspinowymi.

Zbyszek Stefański